

Czytania: Dz 6,1-7; Ps 33,1-2.4-5.18-19; Aklamacja; Ewangelia J 6,16-21

Już na początku kościoła widać było, że kościół jest różnorodny i że składa się zarówno z żydów jak i Greków, czyli pogan. Dzisiejsze pierwsze czytania świadczą o tym, że kiedy wspólnoty kościoła zaczynały się szybko rozrastać i pomimo radości i optymizmu dochodziło też w tych wspólnotach do nieporozumień. „Zaczęli helleniści (wierzący pochodzący ze świata greckiego pogańskiego) szemrać przeciwko Hebrajczykom (żydom, którzy przyjęli chrześcijaństwo). Ten spór stał się jednak inspiracją do zamian organizacyjnych w strukturach kościoła albo życie wymuszało pewne zmiany i przyczyniało się do rozwoju struktur kościoła, rozwoju różnych posług i charyzmatów. Dzisiejszy tekst Dziejów opowiada o ustanowieniu diakonów, aby zajmowali się troską codzienne potrzeby ludzi, aby „obsługiwali stoły” aby dzięki temu Apostołowie mogli się więc skupić na „głoszeniu Słowa”, na nauczaniu i na modlitwie. „My zaś oddamy się wyłącznie modlitwie i posłudze (diakonii) słowa. Dzieje zarówno mówią o osobistej modlitwie jak również o przewodzeniu spotkaniom liturgicznym o organizowaniu i przewodniczeniu spotkaniom modlitewnym i posłudze słowa, czyli głoszeniu tego czego nauczyli się od Jezusa. Diakoni musieli się cieszyć poważaniem: dobrą sławą, być ludźmi pełnymi Ducha, i mądrości. Samo ustanowienie diakonów też miało swój ryt, włożenie rąk i modlitwa. Ryt ten dał początek temu co obecnie nazywamy sakrament święceń którego pierwszym stopniem jest diakonat.

Po rozmnożeniu chleba Jezus najpierw usunął się na górę, i nie wybrał się z uczniami, chciał spędzić trochę czasu na osobności na modlitwie. Później w nocy pośród wzburzonego jeziora ukazuje się uczniom chodząc po jeziorze. Jezus chce, aby uczniowie nie patrzyli na niego tylko jak na zwykłego człowieka, ale chce, aby zaczęli rozumieć, że jest Synem Bożym, i że cały świat cała natura jest mu podległa. Jezus przychodzi do swoich uczniów, aby wyzwolić ich z lęku przed burzą, przed codziennymi życiowymi zmaganiem i troskami. Jezus wchodzi w nasze życie i mówi do każdego: nie bój się, ja jestem z tobą, przy mnie nic ci nie grozi.

Prośmy Pana Boga o łaskę silnej wiary szczególnie w momentach ciemności czy życiowych burz.

o. Wiesław Jonczyk SJ